



Stowarzyszenie Sędziów Polskich
IUSTITIA

ul. Przyokopowa 33, 01-208 Warszawa,
tel. 535-88-31, fax 535-88-32, e-mail biuro@iustitia.pl

2015-04-20

Sz.P. Marek Ziółkowski

Przewodniczący Komisji

Gospodarki Narodowej

Senatu RP

Stowarzyszenie Sędziów Polskich „Iustitia” przesyła stanowisko w sprawie projektu ustawy - *Prawo restrukturyzacyjne* do przekazania na wspólne posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej, Komisji Ustawodawczej, Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji oraz Komisji Budżetu i Finansów Publicznych, mające się odbyć 22.04.2015 r.

z poważaniem

Hanna Kaflak-Januszko

członek zarządu

Przewodnicząca Zespołu

ds. Prawa Cywilnego

Stowarzyszenie Sędziów Polskich „Iustitia” w sprawie projektu ustawy - Prawo restrukturyzacyjne przygotowało poszerzone stanowisko do przekazania na wspólne posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej, Komisji Ustawodawczej, Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji oraz Komisji Budżetu i Finansów Publicznych, mające się odbyć 22.04.2015 r.

W ostatnim czasie przetoczyła się także w prasie dyskusja odnośnie nowej regulacji, która stała się szczególnie ożywiona w zakresie tej zmiany wprowadzonej w toku legislacji, by skierować do właściwości sądów okręgowych sprawy dotyczące upadłości, w tym rozpatrywane w trybie wskazanej ustawy, z wyłączeniem tzw. upadłości konsumenckich, co do których zaproponowano przeniesienie do kognicji wydziałów cywilnych sądów rejonowych.

Wstępnie wystąpiliśmy ze stanowiskiem, wskazując na wątpliwości związane z brakiem informacji, jak organizacyjnie przewidziano wprowadzenie zaproponowanego rozwiązania. Jako praktycy mamy bowiem świadomość mechanizmów funkcjonowania aparatu wymiaru sprawiedliwości i mogących zaistnieć zagrożeń w jego działaniu bez należytego przygotowania bazy do zmian.

<http://www.iustitia.pl/opinie/988-stanowisko-co-do-projektu-zmian-w-zakresie-upalosci>

O zainteresowaniu promowaniem przyjętego rozwiązania legislacyjnego może świadczyć apel przygotowany pod auspicjami Instytutu Allerhanda, gdzie możemy dostrzec jako sygnatariuszy naszych członków. Przy tym uchwałę z poparciem dla zmian podjął zarząd Oddziału Warszawskiego „Iustiti” /prezentujemy ją w dalszej części/.

<http://www.allerhand.pl/index.php/pl/dzialalnosc/list-otwarty-do-min-sprawiedliwosci.html>

W tej sytuacji zwróciliśmy się do wszystkich Oddziałów, by umożliwić wypowiedzenie się członkom naszego Stowarzyszenia. Poniżej przedstawiamy zbiór argumentów, które się pojawiły. Jak zawsze w pracach zespołu ds. prawa cywilnego uważamy, że omówienie proponowanych rozwiązań z różnych punktów widzenia jest właściwą drogą tworzenia dobrej legislacji. Wobec ograniczonego czasu możemy przytoczyć tylko zbiór luźnych refleksji do dalszych rozważań :

1. Bezwzględnym warunkiem sukcesu reformy jest utworzenie, czy to w sądach rejonowych, czy w sądach okręgowych, specjalnych sekcji/wydziałów zajmujących się przedmiotowymi sprawami. Tylko to pozwoli na szybkość działania i zachowanie terminów przewidzianych w prawie restrukturyzacyjnym i prawie upadłościowym, a także specjalizację sędziów. Jeżeli sprawy trafią do normalnych referatów gospodarczych (a bywa, że w sądzie rejonowym przeciętnie przypadka po 500 spraw na sędziego), to nie ma możliwości, aby były należycie prowadzone. Znaczna część czasu pracy sędziego upadłościowego to spotkania z syndykami, ustalanie kierunku postępowania. Przy normalnym referacie gospodarczym żaden sędzia nie będzie miał na to czasu.

2. Trzeba wziąć pod uwagę, że zmiana od 1 stycznia 2016 r. właściwości rzeczowej spowoduje chaos. Sprawy restrukturyzacyjne i nowe sprawy upadłościowe trafią do sądów okręgowych. Stare sprawy upadłościowe (w tym konsumenckie) będą w sądach rejonowych. Nowe sprawy konsumenckie trafią do wydziałów cywilnych, gdzie sędziowie będą musieli się uczyć ich procedowania, na co nie będą mieli czasu i sił.

Możliwie, iż przekazanie także postępowań już będących w toku w ślad za przekierowaniem właściwości rzeczowej do sądów okręgowych, byłoby pierwszym pomysłem na zaradzenie zauważanym problemom zapewnienia obsady w poszczególnych sądach.

3. Sędziowie w sądach okręgowych nie mają w zasadniczej części doświadczenia w prowadzeniu spraw upadłościowych. Nie mają także " wolnych mocy przerobowych". Od 1 stycznia 2016 r. będzie zatem konieczna masowa akcja delegacji sędziów z sądów rejonowych do sądów okręgowych. Ponieważ w składzie "trójkowym" /czyli składającym się z 3 sędziów zawodowych, wymaganym przy tym typie spraw/ może być tylko jeden sędzia delegowany z sądu rejonowego i nie może on przewodniczyć posiedzeniu, ogłoszenia upadłości będą wymagały udziału dwóch sędziów z sądu okręgowego. Sędziowie rejonowi będą zatem orzekać w nowych sprawach w sądach okręgowych i kończyć sprawy w sądach rejonowych. Sprawy upadłościowe z ich natury mają charakter wieloletni (np. znane jest postępowanie upadłościowe toczące się od 1992 r.). Przeciętnie sprawy upadłościowe toczą się trzy lata, a więc można spodziewać się, że tego typu sprawy będą kontynuowane w sądach rejonowych jeszcze przez kilka-kilkanaście lat.

4. Gdyby przyjęto rozwiązanie, o którym się wspomina, że byłby tylko jeden sąd upadłościowy na apelację, to okazałoby się, że są sądy okręgowe, które przejmują sprawy kilku sądów rejonowych. Utrudni to zatem realizację pomysłu, gdyby taki był wdrożony, wygaszania etatów w sądach rejonowych, by przekazać je sądom okręgowym. Nie wiadomo, czy wszyscy potencjalni sędziowie z doświadczeniem w tej kategorii spraw, byliby zainteresowani do dojeżdżania do nowego miejsca orzekania, gdyż jest to dodatkowe obciążenie. Wydłuży się także droga dojazdu do sądu dla pozostałych uczestników tego postępowania.

5. Upadłości konsumenckie też będą się toczyć przez kilka lat. Po ogłoszeniu upadłości sędzia komisarz ustala plan spłaty na okres nie dłuższy niż trzydzieści sześć miesięcy. Co roku, do końca kwietnia upadły ma obowiązek składania sądowi sprawozdania z wykonania planu spłaty. Sąd musi zatem kontrolować czynności upadłego, pamiętać o wykonaniu przez niego obowiązku sprawozdawczego. Po wykonaniu planu spłaty sąd wydaje postanowienie stwierdzające wykonanie planu oraz postanowienie o umorzeniu zobowiązań powstałych przed ogłoszeniem upadłości oraz nie wykonanych w ramach planu spłaty. Realnie zatem postępowanie upadłościowe (konsumenckie) oznacza do 4 lat nadzoru nad sprawą.

6. Postępowanie restrukturyzacyjne oznacza nową kategorię spraw. Powinno ich być dużo więcej niż obecnych upadłości układowych. Niezależnie do którego sądu wpłyną (sądu rejonowego czy sądu okręgowego) będzie to dodatkowe obciążenie. Dlatego szacownie przez Ministerstwo Sprawiedliwości, iż na potrzeby omawianej ustawy sądy okręgowe potrzebują 150 etatów sędziowskich i 300 sekretarskich, nie jest wystarczające, gdyż należy uwzględnić także zwiększenie etatów w sądach rejonowych, zwłaszcza wobec wzrostu wniosków o upadłość konsumencką.

Przy tym wydziały cywilne są również często wydziałami poważnie obciążonymi liczbą spraw, przypadających na sędziego.

Zmiana przepisów o upadłości konsumenckiej już spowodowała lawinowy wzrost spraw (np. w sądzie rejonowym w mieście liczącym ok. 200.000 mieszkańców poprzednio wpływało rocznie 1-2 wnioski o ogłoszenie upadłości konsumenckiej i były one oddalane. Tymczasem w obecnym roku przez pierwszy kwartał wpłynęło ich już kilkadziesiąt i przeważająca większość nadaje się do uwzględnienia. Łącznie wobec przedsiębiorców i konsumentów wpłynęło tam w zeszłym roku około 50 wniosków. W 2015 r. wpłynęło tyle samo, tyle że przez pierwszy kwartał. Do końca 2015 r. możemy być zatem ok. 200 wniosków, a zatem nastąpi wzrost o 400 procent).

7. Za przekazaniem upadłości konsumenckich wydziałom cywilnym wskazuje się argument, że w przypadku lawinowego wzrostu spraw dotyczących upadłości konsumenckich (co jest możliwe obserwując jak instytucja ta funkcjonuje w innych państwach), wydziały zajmujące się tylko sprawami upadłościowymi, mogłyby stać się dysfunkcyjne. Przy tym upadłość konsumencka dotyczy rozliczeń, zbliżających ją materialnoprawnie do spraw o podział majątku wspólnego. Umożliwienie prowadzenie tego postępowania przed sądem cywilnym będzie sprzyjało realizacji prawa dostępu do sądu w bezpośrednim sąsiedztwie zainteresowanego.

8. Z drugiej strony można zauważyć, że rozproszenie upadłości konsumenckiej po wydziałach cywilnych istotnie zwiększa liczbę sądów, z którymi muszą utrzymywać kontakt syndycy. Zarazem prowadząc różne postępowania będą zobligowani do ustalenia kontaktów i wypracowania praktyki współpracy z sędziami z wielu różnych sądów. Poprzez metodykę pracy, zwłaszcza sposób jej organizacji, sprawy te zbliżone są w oczywisty sposób do innych spraw upadłościowych. Przy tym dla sędziego orzekającego regularnie na sesjach (zwykle w postaci dwóch posiedzeń jawnych tygodniowo), spotkania z syndykiem to kolejny rodzaj posiedzeń, które miałyby umieścić w tygodniowym harmonogramie pracy.

Poza tym niewątpliwie częstym problemem mogą być upadłości osób prowadzących samodzielną działalność gospodarczą, w tym tych wobec których rynek pracy wymusił taką formę „zatrudnienia się”. Wówczas brak porównywalności w dostępie do sądu może budzić wątpliwość. Przypomnieć można, iż niedawno zniesiono zróżnicowanie w procedurze spraw cywilnych i gospodarczych, by zapewnić jednolite gwarancje procesowe. Zróżnicowanie podmiotów gospodarczych to niewątpliwie zauważalny aspekt poszukiwanych regulacji, skoro mają uwzględniać potrzeby w spektrum od drobnych przedsiębiorców po ogólnokrajowe sieci handlowe.

9. Sądy rejonowe rozpoznają nie tylko sprawy upadłościowe i naprawcze, ale także o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej (rejestrowane w repertorium "Gzd"). Jest ich dosyć sporo, prowadzone są w trybie nieprocesowym. Zazwyczaj są pracochłonne, dłużnicy bronią się przed orzeczeniem wobec nich zakazu. Jedną z przesłanek orzeczenia zakazu jest nie zgłoszenie w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości, mimo ciążącego na dłużniku (reprezentancie dłużnika) obowiązku. Wskazane jest zatem, aby w tych sprawach orzekali sędziowie upadłościowi, gdyż pozwala to na właściwe ustalenie przesłanek orzeczenia zakazu (nie tylko ocenę czy wniosek był spóźniony, ale również stopnia winy, zmniejszenia wartości ekonomicznej przedsiębiorstwa oraz zwiększenia stopnia pokrzywdzenia wierzycieli).

10. Proponowane prawo restrukturyzacyjne jest bardzo kazuistyczne i skomplikowane. Stawia przed sędziami nieporównywalnie większe wymagania co do wiedzy i doświadczenia niż dotychczasowe postępowanie upadłościowe w opcji układowej. Powstaje pytanie, czy ktoś się zastanowił, w jaki sposób sędziowie restrukturyzacyjni mają dysponować wiedzą pozwalającą im na prawidłowe wykonywanie czynności np. ocenę prawidłowości planu restrukturyzacyjnego, działań (zaniechań) dłużnika mających doprowadzić do uniknięcia zaburzenia unijnej zasady swobody konkurencji? Potrzebne byłyby zatem pilne szkolenia, a najlepiej studia podyplomowe prowadzone przez praktyków z zakresu biznesu: zarządzania, organizacji, ekonomii, wycen itd. Podobne pytanie można postawić odnośnie przygotowania podmiotów, które wraz z sądami będą realizować te zadania.

11. Wprowadzenie nowej kategorii spraw może ożywić wydziały gospodarcze sądów okręgowych. Obecnie jednak na tym szczeblu sądownictwa nie ma wielu sędziów, którzy mieli doświadczenie

uprzedniego orzekania w sprawach upadłościowych. Skierowanie sędziów do orzekania tylko w tej kategorii spraw spowoduje zwolnienie ich z obowiązku stałych sesji, co umożliwi efektywniejsze działania przy ich prowadzeniu. Znamienne tu jest, że znane są przypadki, iż sędziowie opierali się, by zająć się rozpoznawaniem tej kategorii spraw, ale po wdrożeniu się woleli zostać przy nich nadal, gdyż dają większą swobodę organizacji pracy orzeczniczej.

12. Wśród spraw upadłościowych jest wiele bardzo poważnych, ale faktem jest, iż są także takie, gdzie przedsiębiorcy nie zatrudniają wielu osób czy w ogóle prowadzą jednoosobową działalność gospodarczą.

13. Dyskusja wywołała uwagi ogólniejszej natury, w tym dotyczące dobrych praktyk w legislacji, a mianowicie:

- iż regulację o właściwości sądów w danej kategorii wpisano do odrębnej ustawy, co zawsze nie sprzyja łatwości poruszania się po systemie prawa,

- jako sposób regulacji i język tego aktu prawnego wybrano w znacznej mierze styl dyrektyw prawa europejskiego, który dotknięty jest manierą zbyt reglamentacyjnego (przez to nadmiernie szczegółowego), tzw. urzędniczego stanowienia prawa. Tymczasem przede wszystkim należy starać się umożliwić odbiorcom prawa zapewnić realność zrozumienia regulacji, którą mają stosować. Jasno określone zasady będą sprzyjać realizacji zakładanych dyrektywami celów, jeżeli niezbędne było ich wdrożenie. Mimo wagi sprawności postępowania, zawsze budzi wątpliwości sankcjonowanie czynności orzeczniczych w ustawie terminami na ich podjęcie. Ma to niewątpliwie skutek stymulujący, ale wiadomym jest, że możliwości wymiaru sprawiedliwości nie dają gwarancji wywiązywania się z tak przyjętych założeń, a jednocześnie wobec instrumentów wprowadzających odpowiedzialność Skarbu Państwa z tytułu skargi na przewlekłość postępowania, istnieje obawa, jakie mogą zaistnieć skutki przyjętych rozwiązań. Gdyby miały one wymuszać zapewnienie obsady osobowej dla tej grupy spraw, automatycznie pojawia się wątpliwość, dlaczego pracownicy w wydziałach pracy nie mogą liczyć na podobną wzmożoną ochronę, jak i dlaczego sędziowie z innych wydziałów mają zmagać się z rygorami narzuconymi dla rozpoznania nadmiernej ilości spraw w terminach zakreślanych w trybie nadzorczym (zarządzeniami z zakresu nadzoru administracyjnego nad sądami). Oczywiście to kwestia wyboru priorytetów przez Państwo. Czy bezwzględnie na planie pierwszym mają być procesy restrukturyzacyjne, pozostaje do oceny różnych zainteresowanych uzyskaniem ochrony sądowej.

- dotyczące kognicji sądów rejonowych i okręgowych także w innych gałęziach prawa i dywagacje na realną ocenę powagi spraw w zależności tylko od atrybutu instancji, w której właściwości pozostają. Przypomniało to, że już kiedyś próbowano rozwiązać ten problem przez instytucję tzw. awansu poziomego, którą naszym zdaniem niezasadnie wycofano. Dlatego można zauważyć, że gdyby szeroki odzew społeczny, z jakim spotkała się troska o tę jedną kategorię spraw, a o którym wspomniano na wstępie, był faktycznie obywatelskim poparciem dla powszechnego uhonorowania pracy doświadczonych sędziów awansem poziomym, można byłoby się cieszyć, iż dojrzelibyśmy jako społeczeństwo do dostrzeżenia znaczenia roli profesjonalnego sędziego, dźwicznika władzy, mocą której wpływa na nasze losy, niezależnie od stanowiska służbowego, które mu powierzono.

Mamy przygotowaną nowatorską, słuszną co do założeń ustawę, niewątpliwie okupioną wielkim wysiłkiem i staraniem, popartym głębokim doświadczeniem, która znajduje się na bardzo zaawansowanym etapie prac. Zwolennicy wprowadzenia zmiany właściwości sądu akcentują, że jest

ona kardynalna dla powodzenia nowych rozwiązań. Może zatem zdumiewać, iż dopiero obecnie doszło do zgłoszenia poprawki.

Przede wszystkim należy jednak stwierdzić, że ze względu na zakres oddziaływania nowej regulacji, wymaga ona szerokiej konsultacji. Sądy bowiem ze swej natury mają być gwarantem praworządnego stosowania prawa. A to czy proponowane rozwiązania - faktycznie sprzyjają życiu gospodarczemu i przedsiębiorcom, pozostaje do decyzji ich gremiów, jak i odpowiedzialnych za tę sferę działań Państwa. Treść omawianej regulacji wskazuje bowiem, że sądom ma być powierzona daleko idąca rola w decydowaniu o podmiotach gospodarczych w toku postępowania restrukturyzacyjnego, jak i udział w trosce o ochronę interesów Skarbu Państwa. Także tu sami zainteresowani muszą sobie odpowiedzieć, czy na pewno tak daleko idącej roli sądów oczekują. Być może zastanowić powinni się także sędziowie.

z poważaniem

Hanna Kaflak-Januszko

członek zarządu

Przewodnicząca Zespołu

ds. Prawa Cywilnego



Stowarzyszenie Sędziów Polskich

IUSTITIA

Oddział w Warszawie

ul. Marszałkowska 82

00-517 Warszawa

UCHWAŁA ZARZĄDU STOWARZYSZENIA SĘDZIÓW POLSKICH „IUSTITIA”

ODDZIAŁ W WARSZAWIE

w sprawie wyrażenia opinii na temat rządowego projektu ustawy Prawo restrukturyzacyjne

Zarząd Stowarzyszenia Sędziów Polskich Iustitia Oddział w Warszawie wyraża pozytywną opinię co do wprowadzenia w rządowym projekcie ustawy Prawo restrukturyzacyjne zapisu ustalającego właściwość sądów okręgowych w sprawach restrukturyzacyjnych i upadłościowych oraz powierzenie rozpoznawania spraw upadłości konsumenckiej wydziałom cywilnym sądów rejonowych.

Projekt ustawy Prawo restrukturyzacyjne zawiera wiele przełomowych regulacji, które mogą wywrzeć pozytywny wpływ na sytuację przedsiębiorstw borykających się z problemami finansowymi. Poza trybem postępowania upadłościowego zostają bowiem wprowadzone nowe możliwości zawarcia układu z wierzycielami przez przedsiębiorcę zagrożonego niewypłacalnością lub niewypłacalnego. Postępowania restrukturyzacyjne nie będą miały na celu jedynie zakończenia bytu prawnego danego podmiotu, ale wdrożenie rozwiązań o charakterze sanującym jego zadłużenie oraz przyczyny, które legły u podstaw kryzysu. Oznacza to znaczne zwiększenie skali trudności zadań, z którymi zmierzyć będą musieli się sędziowie orzekający w sprawach restrukturyzacyjnych. Sprawy te dotyczyć będą przedsiębiorstw prowadzących działalność gospodarczą, w tym znacznych rozmiarów oraz niejednokrotnie zatrudniających dziesiątki, a nawet setki i tysiące pracowników. Trudno zgodzić się z założeniem, że sprawy upadłościowe i restrukturyzacyjne przedsiębiorców, a więc sprawy o istotnym znaczeniu ekonomicznym i społecznym są umiejscowione na najniższym szczeblu polskiego sądownictwa. Trudno o bardziej odpowiedni przykład spraw,

które powinny być rozpoznawane w sądach okręgowych niż sprawy restrukturyzacyjne przedsiębiorców, których celem jest ratowanie przedsiębiorstw zagrożonych niewypłacalnością i to w interesie nie tylko samego dłużnika ale również innych przedsiębiorców (kontrahentów) i pracowników.

Za przekazaniem spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych do sądów okręgowych przemawia także dążenie do zapewnienia spójności systemu prawa. Zgodnie z art. 17 pkt 4 k.p.c. do właściwości sądów okręgowych należą sprawy o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu sporu przewyższa 75.000 złotych. Wartość wszystkich wierzytelności rozpoznawanych w jednej sprawie upadłościowej prawie zawsze przewyższa 75.000 zł, a zdarza się, że przekracza kilka miliardów złotych. W Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy była rozpoznawana wierzytelność o wartości przekraczającej jeden miliard złotych. Zgodnie z art. 17 pkt 4 k.p.c. taka sprawa powinna być rozpoznawana w sądzie okręgowym. Także w postępowaniu karnym istnieje przepis art. 25 § 1 pkt. 2 Kodeksu postępowania karnego, który przekazuje do właściwości sądów okręgowych sprawy o występki opisane w przepisach art. 278 § 1 lub 2 ; art. 284 § 1 lub 2; art. 285 § 1; art. 286 § 1; art. 287 § 1; art. 288 § 1 lub 3; art. 291 § 1 Kodeksu Karnego popełnione w stosunku do mienia znacznej wartości (200 000 zł). Oznacza to, że utrzymywanie właściwości sądów rejonowych w sprawach restrukturyzacyjnych jest wylomem w systemie prawa.

Z kolei upadłość konsumencka jest w istocie rzeczą postępowaniem oddłużeniowym. W takiej sytuacji negatywnie należy ocenić powierzenie rozpoznawania spraw upadłościowych konsumentów sądom gospodarczym. Ogranicza to konsumentom dostęp do sądu, gdyż tylko w jednym na sześć sądów rejonowych funkcjonuje wydział gospodarczy, a ponadto powoduje, że sprawy konsumentów są rozpoznawane przez sędziów gospodarczych, którzy orzekając na co dzień w sprawach dotyczących przedsiębiorców wymagają od stron postępowania większego profesjonalizmu. Powierzenie tym samym wydziałom sądów rejonowych rozpoznawania spraw upadłościowych konsumentów i przedsiębiorców, a przyszłości również spraw restrukturyzacyjnych przedsiębiorców jest dużą wadą obecnych i projektowanych regulacji.

Wojciech Buchajczuk – Prezes Zarządu Oddziału Warszawskiego Stowarzyszenia Sędziów Polskich „IUSTITIA”

Monika Gajdzińska- Sudomir – Wiceprezes Zarządu Oddziału Warszawskiego Stowarzyszenia Sędziów Polskich „IUSTITIA”

Michał Bukiewicz - Wiceprezes Zarządu Oddziału Warszawskiego Stowarzyszenia Sędziów Polskich „IUSTITIA”

Marta Kożuchowska-Warywoda - Wiceprezes Zarządu Oddziału Warszawskiego Stowarzyszenia Sędziów Polskich „IUSTITIA”

Cezary Skwara - Wiceprezes Zarządu Oddziału Warszawskiego Stowarzyszenia Sędziów Polskich „IUSTITIA”

Stanowisko wobec projektu zmian w zakresie upadłości

Przedstawiamy stanowisko Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia” wobec informacji o możliwych zmianach organizacyjnych oznaczających przeniesienie rozpoznawania spraw dotyczących upadłości konsumenckich do sądów cywilnych i rozpoznawania spraw dotyczących upadłości do sądów okręgowych.

Podczas obrad Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, zajmującej się rządowym projektem ustawy *Prawo restrukturyzacyjne*, na skutek poprawek zgłoszonych przez posłów koalicji rządowej, zaproponowano istotne zmiany ustrojowe w zakresie rozpoznawania przez sądy spraw upadłościowych (zob. druki nr 2824 i 3275). Skutkiem poprawek ma być rozpoznawanie spraw dotyczących upadłości konsumenckich przez sądy rejonowe – wydziały cywilne (zamiast tak jak obecnie sądy rejonowe – sądy upadłościowe, ulokowane w strukturze sądów gospodarczych), a spraw upadłościowych i spraw naprawczych w trybie ustawy *Prawo restrukturyzacyjne* - przez sądy okręgowe (zamiast tak jak obecnie sądy rejonowe – sądy upadłościowe, ulokowane w strukturze sądów gospodarczych). Zmiany te mają przy tym dotyczyć spraw wszczynanych po zmianie stanu prawnego tj. po 1 stycznia 2016 r., a sprawy wszczęte do tej pory rozpoznawane będą przez dotychczasowe sądy upadłościowe, którymi są sądy rejonowe.

Po 1 stycznia 2016 r. powstanie zatem sytuacja, gdy sprawy upadłościowe będą rozpoznawane w trzech różnych sądach, a mianowicie sądach rejonowych – wydziałach cywilnych (upadłość konsumencka), sądach rejonowych – wydziałach gospodarczych (dotychczasowych sądach upadłościowych co do spraw już wszczętych) i sądach okręgowych (nowe sprawy upadłościowe). Sytuacja taka nie wydaje się korzystna dla sprawnej organizacji wymiaru sprawiedliwości. Biorąc jednak pod uwagę zgłoszenie stosowanych poprawek przez posła rządzącej koalicji, spodziewać można się, że jej skutki zostały wcześniej omówione z Ministrem Sprawiedliwości i resort sprawiedliwości posiada koncepcję wdrożenia takiej zmiany organizacyjnej.

Zaniepokojenie budzi przy tym decyzja o przeniesieniu rozpoznawania upadłości konsumenckich do wydziałów cywilnych, co oznacza dalsze zwiększenie kognicji tych wydziałów już obecnie zajmujących się ogromnym spektrum bardzo różnorodnych spraw. Dodawanie zatem tym wydziałom jeszcze kolejnej grupy spraw, którymi musiałyby się zajmować, wydaje się jednak nieporozumieniem, zwłaszcza wobec charakteru i metodyki podejmowanych czynności, opartych na kolejnej obszernej i odrębnej ustawie. Prowadzenie spraw w przedmiocie upadłości wymaga bieżącego monitorowania, współpracy z syndykiem, którą sędzia wyspecjalizowany w sprawach upadłościowych ma możliwość wypracowywać. Tymczasem sprawność w tym postępowaniu jest szczególnie istotna, gdyż upadły traci swoją samodzielność majątkową i staje się całkowicie uzależniony od syndyka i sędziego komisarza. Nadmienić można, iż względy pragmatyczne zdecydowały kiedyś o skierowaniu podziałów małżeńskiego majątku wspólnego do wydziałów cywilnych mimo, że są to sprawy z zakresu prawa rodzinnego.

Co do przejścia spraw upadłościowych do właściwości sądów okręgowych, to zaniepokojenie budzi natomiast całkowity brak informacji, jak zmiana ta ma być wdrażana. Nie przedstawiło jej nigdzie Ministerstwo Sprawiedliwości. Zwrócić należy uwagę, że obecnie sprawy upadłościowe rozpoznawane są w sądach rejonowych – gospodarczych. Niemal w każdym okręgu sądowym istnieje zatem sąd gospodarczy (uwzględniając m.in. że z uwagi na brak takiego sądu w okręgu warszawsko-praskim sprawami z jego terenu zajmują się sądy z okręgu warszawskiego). Wobec tego obecnie sprawami upadłościowymi zajmują się 44 sądy. Z kolei w całym kraju aktualnie sądów gospodarczych na poziomie sądów okręgowych jest ogółem 20. Sytuacja ta oznacza, że przejście spraw upadłościowych do sądów okręgowych wywoła pilną potrzebę wzmocnienia nie tylko sądów okręgowych w ogóle z uwagi na przejście nowych rodzajów spraw, ale również wzmocnienia tych sądów okręgowych, które przejmą sprawy dotychczas pozostające we właściwości sądów rejonowych – sądów gospodarczych w innych okręgach.

Zmiana taka przebiegać będzie przy tym w sytuacji, gdy w dotychczasowych sądach rejonowych toczyć będą się jeszcze nadal postępowania upadłościowe wszczęte przed wejściem w życie zmiany przepisów. Pojawia się tu zatem zasadnicze pytanie - czy Minister Sprawiedliwości przeanalizował skutki tych zmian i czy stworzony został plan rozwiązania problemów, jakie rodzi zakładana zmiana organizacyjna? W szczególności powstaje pytanie - czy Minister przewiduje utworzenie nowych etatów orzeczniczych w sądach cywilnych w związku z przekazaniem im upadłości konsumenckiej oraz w sądach okręgowych w związku z przekazaniem im spraw upadłościowych i spraw z zakresu *Prawa restrukturyzacyjnego*? Czy oszacowano przez jaki czas będą musiały istnieć dotychczasowe wydziały upadłościowe w sądach rejonowych kończące postępowania wszczęte przed wejściem w życie nowych przepisów?

Dlatego postulujemy do Ministra Sprawiedliwości o pilne określenie, jak ma być wdrażana przedstawiona zmiana organizacyjna. Wyrażamy obawę, że bez wskazania planu rozwiązania zaistniałego problemu jej wdrożenia, po raz kolejny dojdzie do sytuacji, w której sędziowie i urzędnicy będą musieli poradzić sobie z nowymi kategoriami spraw, dysponując tymi samymi siłami, które już obecnie są niewystarczające do opanowania wpływu.

Nadal także podtrzymujemy postulat o wszczęciu rzeczywistych prac nad ograniczeniem kognicji sądów powszechnych. Deklaracje prowadzenia takich prac był składane przez kolejnych Ministrów, lecz nie ma żadnego widocznego efektu w postaci zmian prawa ograniczających kognicję. Natomiast wciąż pojawiają się nowe obowiązki.

w imieniu Zespołu ds. Prawa Cywilnego

Hanna Kaflak-Januszko

Przewodnicząca Zespołu